

Niemcy wobec Partnerstwa Wschodniego

Justyna Gotkowska

Partnerstwo Wschodnie jest w RFN postrzegane jako inicjatywa, która z jednej strony sprzyja niemieckim interesom, z drugiej zaś może również negatywnie na nie oddziaływać. Niemcy chcieliby w Partnerstwie Wschodnim widzieć instrument zbliżający do UE kraje partnerskie w sferze gospodarczej, ale nie politycznej. Opowiadają się za zacieśnieniem relacji gospodarczych z krajami partnerskimi – poprzez zawieranie umów o pogłębionych strefach wolnego handlu i harmonizację części ustawodawstwa tych państw z porządkiem prawnym UE. Nie chcą jednak, aby Partnerstwo Wschodnie ewoluowało i stało się inicjatywą, która może wprowadzić kraje partnerskie na ścieżkę członkostwa w UE i zantagonizować Rosję. Starają się więc przeciwdziałać rozwijaniu tych elementów inicjatywy, które mogłyby doprowadzić do ewolucji Partnerstwa Wschodniego w takim kierunku. Ponadto RFN przedkłada własną bilateralną współpracę z krajami partnerskimi na Wschodzie nad projekty Partnerstwa Wschodniego. Kieruje się bowiem zasadą, że niemieckie pieniądze przeznaczone na projekty współpracy rozwojowej na Wschodzie powinny przynosić korzyści polityczno-gospodarcze przede wszystkim RFN.

Partnerstwo Wschodnie a polityka RFN wobec wschodniego sąsiedztwa UE

Na niemieckie stanowisko wobec Partnerstwa Wschodniego (PW) wpływają trzy czynniki:

1. W ramach PW Niemcy najbardziej zainteresowani są działaniami na rzecz pogłębienia relacji gospodarczych z krajami partnerskimi¹. Z punktu widzenia RFN kraje te są atrakcyjnym obszarem dla niemieckich eksporterów i inwestorów ze względu na: perspektywy wzrostu gospodarczego i związany z tym popyt wewnętrzny, tanią siłę roboczą, bliskość geograficzną, związki kulturowe i rosnącą znajomość specyfiki tego regionu wśród niemieckich firm². O coraz większej aktywności Niemiec w tych państwach świadczy dynamiczny wzrost zarówno niemieckiego eksportu, jak i niemieckich inwestycji³.
2. Według RFN PW nie może stać się instrumentem przedakcesyjnym i doprowadzić do wzrostu oczekiwań w krajach partnerskich i u ich „adwokatów” wśród państw członkowskich UE. Niemcy podkreślają, że inicjatywę należy rozpatrywać tylko i wyłącznie jako część Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, która nie wykracza poza jej ramy. Sprzeciwiają się więc takim zapisom dokumentów i działaniom w ramach PW, które podkreślałyby wyjątkowy charakter krajów partnerskich w relacjach z UE i które w przyszłości mogłyby stanowić zachętę do rozmów o ich ewentualnej akcesji. Już od rozszerzenia w 2004 roku, a szczególnie po ak-

¹ Zob. wypowiedzi przedstawicieli Komisji Niemieckiej Gospodarki ds. Wschodu, instytucji zrzeszającej przedstawicieli dużego, średniego i małego biznesu, współkształtującej politykę RFN wobec krajów Europy Wschodniej, Kaukazu Południowego, Azji Centralnej. Źródło: <http://www.ost-ausschuss.de/ost-ausschuss-%C3%B6stliche-partnerschaft-kommt-zum-richtigen-zeitpunkt>

² Relacje gospodarcze Niemiec z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, Raport OSW, Warszawa, wrzesień 2008, s. 4-12.

³ W latach 2006–2008 Niemcy zanotowały kilkudziesięcioprocentowy wzrost eksportu do krajów objętych PW. W 2009 roku odnotowano wprawdzie spore spadki związane ze światowym kryzysem, jednak prawdopodobnie nie zahamują one tendencji wzrostowej. Ponadto Niemcy są w krajach PW jednym z najważniejszych inwestorów.

cesji Bułgarii i Rumunii do UE w 2007 roku, w RFN panuje *enlargement fatigue* – elity polityczne i społeczeństwo są zmęczone procesem rozszerzenia UE. Perspektywa akcesji do UE krajów partnerskich na Wschodzie traktowana była do tej pory jako kwestia otwarta, choć odsuwana na nieokreśloną przyszłość. Jednak w programach niemieckiej chadecji oraz w wypowiedziach jej przedstawicieli⁴ coraz częściej pojawiają się sformułowania o niemożności przyznania perspektywy członkostwa wszystkim europejskim sąsiadom, o potrzebie wyznaczenia granic UE oraz o priorytecie wewnętrznej integracji i wdrażaniu reform Traktatu Lizbońskiego. Z punktu widzenia RFN UE po rozszerzeniu stała się mniej „sterowna”, a akcesja nowych krajów negatywnie wpłynęła na czołowy do tej pory niemiecko-francuski tandem. Kolejne rozszerzenie zaś – o Ukrainę czy Turcję – zmieniłoby znacząco układ sił w Unii, na niekorzyść dotychczasowej pozycji RFN.

Według RFN PW nie może stać się instrumentem przedakcesyjnym i doprowadzić do wzrostu oczekiwań w krajach partnerskich i u ich „advokatów” wśród państw członkowskich UE.

3. RFN stoi na stanowisku, że PW nie może zantagonizować Rosji i zagrozić rozwijaniu strategicznego partnerstwa unijno-rosyjskiego, które jest dla Niemiec priorytetem. RFN nadal kieruje się zasadą *Russia first*, choć podejście to równoważone jest obecnie poparciem dla większego zaangażowania gospodarczego UE we wschodnim sąsiedztwie i bilateralną aktywnością w tych krajach. W stosunku do państw objętych PW Niemcy faworyzują model „wspólnego sąsiedztwa”, w którym UE i Rosja współpracowałyby oraz godziły realizację swoich interesów gospodarczych. Stąd zarówno stałe zapewnienia niemieckich polityków, że PW nie stanowi konkurencji dla Rosji⁵, jak i działania niemieckiej dyplomacji, które mają służyć „budowie zaufania” między Rosją a UE.

Poparcie dla rozwoju relacji gospodarczych

Niemcy wspierają przede wszystkim pogłębienie bilateralnych relacji gospodarczych pomiędzy UE a krajami objętymi PW oraz rozwijanie instrumentów, które wspomagają intensyfikację tych relacji. W związku z tym popierają:

1. **Bilateralny wymiar PW:** zawieranie nowych umów stowarzyszeniowych UE z krajami partnerskimi, których częścią mają być umowy o utworzeniu pogłębionych i kompleksowych stref wolnego handlu (DCFTA⁶). Niemcy byli w 2007 roku inicjatorem⁷ zawierania przez UE tego typu umów. W niemieckiej koncepcji umowy te przewidywały również rozszerzenie przestrzeni prawnej UE na kraje partnerskie nie tylko w obszarze handlu zagranicznego, ale również w sektorach najbardziej interesujących RFN/UE – m.in. energetyce, ochronie środowiska, komunikacji/transporte, bezpieczeństwie wewnętrznym. Umowy stowarzyszeniowe oraz DCFTA, jak i harmonizacja ustawodawstwa krajów partnerskich z unijną *acquis* leżą w interesie RFN ze względu na strukturę eksportu, jak i charakterystykę niemieckich firm.

Niemiecka gospodarka – eksportująca produkty średnio- i wysokoprzetworzone: maszyny, urządzenia, środki chemiczne oraz w coraz większym stopniu technologie stosowane w energetyce i ochronie środowiska – ma strukturę komplementarną w stosunku do gospodarek krajów partnerskich na Wschodzie, z punktu widzenia RFN wytwarzających głównie półprodukty oraz produkty rolno-spożywcze. Mimo braku oficjalnego stanowiska RFN oraz dostępnych analiz nt. wpływu DCFTA (przede wszystkim z Ukrainą) na niemiecką gospodarkę wydaje się, że RFN nie wykluczałaby (w przeciwieństwie do innych krajów UE) otwarcia DCFTA na sektory takie jak rolnictwo czy przemysł metalurgiczny. Co więcej, mogłaby nawet wspierać ukraińskie postulaty otwarcia unijnego rynku na ukraińskie produkty

⁴ CDU z dystansem wobec dalszego rozszerzenia UE, BEST OSW, Numer 11(86), 18.03.2009.

⁵ Przed praskim szczytem PW 7 maja 2009 roku na posiedzeniu Komisji ds. Unii Europejskiej w Bundestagu ówczesny minister stanu ds. europejskich w niemieckim MSZ, Günter Glöser (SPD), podkreślał, że unijna inicjatywa nie jest konkurencyjna wobec aktywności rosyjskiej i nie ma na celu wypierania Rosji z regionu. Patrz „Partnerstwo Wschodnie nie powinno stanowić konkurencji wobec Rosji,” posiedzenie Komisji ds. Unii Europejskiej, hib-Meldung, 04.03.2009.

⁶ Deep and Comprehensive Free Trade Area.

⁷ Był to pomysł zawarty w Koncepcji EPS+, która została przedstawiona przez niemiecką prezydentkę w UE na przełomie 2006 i 2007 roku, lecz w całości nie zyskała poparcia wszystkich krajów członkowskich UE.

rolno-spożywcze ze względu na duże inwestycje niemieckich firm w ukraińskim rolnictwie i przemyśle spożywczym oraz perspektywę wzrostu niemieckiego eksportu maszyn, urządzeń i technologii rolniczych, nasion i środków ochrony roślin. Ponadto Niemcom, tak jak wielu innym krajom UE, zależy na dostosowaniu ukraińskiego prawa, norm i standardów do unijnych, wprowadzaniu ustawodawstwa poprawiającego klimat inwestycyjny i regulującego ingerencję państwa w gospodarkę, wzmacnianiu instytucji, od których zależy wdrożenie i realizacja wyżej wymienionych działań. W niemieckim sektorze eksportowym i inwestycyjnym dominują bowiem małe i średnie firmy, dla których zagranicznej działalności kluczowa jest stabilność warunków prowadzenia biznesu i inwestowania.

W ramach Partnerstwa Wschodniego Niemcy są zainteresowani programami rozwoju instytucjonalnego.

2. Kompleksowe Programy Rozwoju Instytucjonalnego (CIB⁸). Naturalną konsekwencją porparcia RFN dla zawierania umów stowarzyszeniowych i DCFTA oraz harmonizacji prawa jest zainteresowanie programami rozwoju instytucjonalnego w ramach PW⁹. Programy te, mające na celu wzmocnienie instytucji istotnych z punktu widzenia efektywnej implementacji wymienionych umów, zaczną być wdrażane w 2010 roku. Będą bazować najprawdopodobniej na bliźniaczej współpracy (*twinning*) administracji krajów UE i administracji krajów partnerskich. RFN jest do tej pory najaktywniejszym państwem UE, jeśli chodzi o udział w realizacji projektów twinningowych. Uczestniczą w nich ministerstwa i podległe im instytucje na poziomie federalnym, które już od 2009 roku przygotowują się do wykorzystania środków przeznaczonych na takie projekty w ramach PW¹⁰. Z perspektywy RFN unijne projekty uzupełniają bilateralne instrumenty niemieckiej zagranicznej polityki gospodarczej. W ramach twinningu unijnego tworzone są bowiem sieci kontaktów, wykorzystywane w celu rozwijania bilateralnej współpracy gospodarczej i wspierania niemieckich interesów eksportowych.

Ostrożność wobec elementów inicjatywy mogących mieć implikacje polityczne

Niemiecka dyplomacja podchodzi z dystansem do tych wszystkich elementów PW, które mogą mieć implikacje dla relacji UE z krajami partnerskimi oraz dla stosunków z Rosją, m.in. do:

1. Języka deklaracji i tekstów dotyczących PW i relacji UE z krajami objętymi inicjatywą. Niemcy zwracają uwagę, aby nie zawierał on żadnych sformułowań, na które kraje te mogłyby się powoływać przy ewentualnych staraniach o członkostwo w UE. RFN przewodziła grupie krajów UE, które miały najwięcej uwag do tekstu Wspólnej Deklaracji przyjętej na szczycie PW w Pradze (7 maja 2009). Niemcy przeforsowali nazwę „wschodnioeuropejscy partnerzy” zamiast „państwa europejskie”, co miało zapobiec powoływaniu się tych krajów na zapis art. 49 Traktatu Lizbońskiego. Niemcy długo sprzeciwiali się również nazwaniu nowych pogłębionych umów bilateralnych „umowami stowarzyszeniowymi”, aby nie wywoływać skojarzeń z Układami Europejskimi zawieranymi z krajami EŚW w latach dziewięćdziesiątych¹¹. Niemiecka dyplomacja nadal z dużą ostrożnością podchodzi do języka wypracowywanych dokumentów w ramach bilateralnego i multilateralnego wymiaru PW – jak np. określania relacji z tymi państwami jako „strategiczne” lub używania terminu „proces integracji” nawet w odniesieniu do zbliżania norm prawnych tych krajów do unijnej *acquis*.

2. Kwestii rozwoju dialogu wizowego z państwami objętymi PW. Niemcy popierają wprowadzenie ułatwień wizowych, są jednak sceptyczni wobec perspektywy wprowadzenia ruchu bezwizowego i uważają, że negocjacje wizowe niekoniecznie muszą do tego doprowadzić. RFN zgodziła się wprawdzie na zapis deklaracji ze szczytu w Pradze mówiący o tym,

⁸ Comprehensive Institution Building Programme. Na CIB w latach 2010–2013 przeznaczono środki o wysokości 175 mln euro.

⁹ Już w trakcie swojej prezydentury w UE Niemcy postulowali przeznaczenie środków UE na programy tego typu.

¹⁰ Przykładowo Federalne Ministerstwo Żywności, Rolnictwa i Ochrony Konsumenta (BMELV) organizowało na przełomie 2009/2010 seminarium na temat wykorzystania możliwości stwarzanych przez projekty twinningowe z krajami objętymi PW.

¹¹ Niemiecka zgoda na nazwę „umowa stowarzyszeniowa” nastąpiła pod presją francuskiej prezydentury w UE (druga połowa 2008 roku), która wskazywała, że podobnie nazywane są umowy z państwami objętymi Unią dla Śródziemnomorza.

że „UE podejmie również względem poszczególnych krajów partnerskich stopniowe działania w kierunku pełnej liberalizacji reżimu wizowego jako celu długofalowego”. Niemiecka dyplomacja stara się jednak zapobiegać stosowaniu sformułowań w dialogu z krajami partnerskimi, które mogłyby sugerować, że cel ten jest do zrealizowania w bliskiej przyszłości. Niemcy opowiadają się więc za używaniem określeń takich jak „długofalowy” czy „stopniowy”. Oponują również przeciwko wprowadzaniu „map drogowych” na tym obszarze, postrzegają je bowiem jako prawne zobowiązanie UE do wprowadzenia ruchu bezwizowego, jeśli wszystkie przedstawione przez UE warunki zostałyby przez dany kraj spełnione.

Ostrożne stanowisko RFN w kwestiach wizowych związane jest z obawami, że zniesienie wiz mogłoby zwiększyć oczekiwania krajów partnerskich i mogłoby być interpretowane jako krok w kierunku członkostwa. Do tej pory UE praktykowała bowiem wprowadzanie ruchu bezwizowego w relacjach z tymi krajami, które wstąpiły na ścieżkę akcesji do UE (Bałkany Zachodnie). Stanowisko RFN wynika również z niemieckiej polityki wewnętrznej.

Niemcy popierają wprowadzenie ułatwień wizowych, są jednak sceptyczni wobec perspektywy wprowadzenia ruchu bezwizowego i uważają, że negocjacje wizowe niekoniecznie muszą do tego doprowadzić.

Niemiecka opinia publiczna oraz politycy landowi są niezwykle ostrożni w kwestii liberalizacji reżimów wizowych z państwami Europy Wschodniej. W RFN panuje bowiem obawa przed wzrostem nielegalnej imigracji, zorganizowanej przestępczości oraz niekontrolowanego napływu taniej siły roboczej ze Wschodu.

3. Współpracy w ramach wielostronnego wymiaru PW. Oprócz forsowania udziału Rosji w wielostronnych projektach Niemcy na obecnym etapie nie angażują się zbyt w wielostronny wymiar PW z trzech powodów:

Po pierwsze, dla RFN wielostronne projekty PW mają mniejsze znaczenie ze względu na bardzo dobrze rozwinięty bilateralny system współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej¹² (patrz Aneksy). Niemcy wolą finansować własne projekty w krajach partnerskich niż przeznaczać więcej środków na projekty w ramach PW. Bilateralna współpraca przynosi im bowiem dużo więcej korzyści gospodarczo-politycznych (kontakty z administracjami, znajomość systemu lokalnej biurokracji, uzyskiwanie ekspertyzy w wybranych obszarach, łatwiejsze wejście na rynki dla niemieckich firm poprzez realizację projektów pilotażowych, budowanie wizerunku) niż udział w projektach wielostronnych. Niemiecka bilateralna współpraca rozwojowa prowadzona jest przez poszczególne federalne (a nawet landowe) ministerstwa¹³. Niemców najbardziej interesują takie obszary, jak: energetyka odnawialna i efektywność energetyczna, wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw, rolnictwo, ochrona środowiska, bezpieczeństwo wewnętrzne, a także programy wzmacniające państwo prawa i wymiar sprawiedliwości. Niemcy przeznaczają również spore środki na stypendia dla studentów z krajów PW, na promocję niemieckiej kultury i nauki za granicą¹⁴.

Po drugie, format wielostronnej współpracy w PW nie wpisuje się w niemiecką koncepcję „wspólnego sąsiedztwa” unijno-rosyjskiego, w ramach której Rosja i UE są równoprawnymi partnerami¹⁵. W koncepcji przedstawionej przez niemiecką prezydentkę w UE w 2007 roku Niemcy opowiadali się wprawdzie za regionalną współpracą UE z krajami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego – jednak w zamierzeniu niemieckim miała ona włączyć Rosję w możliwie jak największym stopniu¹⁶. W rezultacie, za prezydentki niemieckiej powołana została Synergia Czarnomorska obejmująca państwa regionu Morza Czarnego¹⁷, pomyślana jako instrument „budowy zaufania” i rozwijania wspólnych projektów w unijno-rosyjskim sąsiedztwie. Początkowo Niemcy proponowali nawet połączenie PW z Synergią Czarnomorską, co oznaczałoby uczestnictwo Rosji na równi z krajami objętymi inicjatywą

¹² Zob. inf. prasowa niemieckiego MSZ z 21 maja 2010 roku: „Niemcy aktywnie działają na rzecz silniejszego zbliżenia wschodnich sąsiadów do Unii Europejskiej. Angażują się w ramach Partnerstwa Wschodniego, uzupełniając tę aktywność poprzez liczne bilateralne projekty współpracy w sferze polityki, gospodarki, kultury”.

¹³ Projekty rozwijane są przez same ministerstwa lub przez niemieckie organizacje współpracy rozwojowej, wyspecjalizowane firmy doradcze i organizacje pozarządowe.

¹⁴ RFN przypisuje coraz większe znaczenie tzw. zagranicznej polityce kulturalnej i naukowej i systematycznie zwiększa na nią środki z budżetu federalnego (0,43% w 2006 do 0,46% w 2008 roku).

¹⁵ Patrz również: wypowiedzi przedstawiciela Komisji Niemieckiej Gospodarki ds. Wschodu, Klausa Mangolda „Rosja nie jest wystarczająco włączona w Partnerstwo Wschodnie”, źródło: <http://www.ost-ausschuss.de/ost-ausschuss-%C3%B6stliche-partnerschaft-kommt-zum-richtigen-zeitpunkt>

¹⁶ „Jesteśmy zainteresowani włączeniem w większym stopniu Rosji do organicznej modernizacji wspólnego sąsiedztwa z UE” – cytat z Koncepcji EPS+.

¹⁷ Obejmuje wszystkie obecne kraje objęte PW (z wyłączeniem Białorusi) oraz Turcję i Rosję.

oraz wysuwali postulaty o równoprawnym statusie obu inicjatyw – Synergii Czarnomorskiej i PW. Obecnie, ze względu na trudności w rozwijaniu projektów w ramach Synergii, Niemcy forsują włączanie Rosji w początkową fazę projektów realizowanych w ramach platform i inicjatyw flagowych PW.

Po trzecie, większe zaangażowanie RFN w format wielostronny PW podniosłoby rangę inicjatywy i mogłoby być negatywnie odebrane przez Rosję oraz stanowić zachętę dla starań o akcesję niektórych krajów objętych programem.

4. Forum Społeczeństwa Obywatelskiego PW. Wydaje się, że również niemieckie NGO's, think tanki i fundacje nie są tak bardzo zainteresowane działalnością w ramach PW jak

np. polskie. Świadczy o tym ich niewielki udział w pierwszym Forum Społeczeństwa Obywatelskiego, które odbyło się w Brukseli w listopadzie 2009 roku. Uczestniczyły w nim trzy niemieckie organizacje¹⁸ na 70 podmiotów z UE. Nie dowodzi to braku aktywności niemieckich organizacji na Wschodzie – są tam one licznie obecne. Podmioty te jednak nie traktują priorytetowo zaangażowania politycznego na rzecz zacieśniania relacji krajów partnerskich z UE.

¹⁸ European Exchange z siedzibą w Berlinie, Przedstawicielstwo Fundacji im. Heinricha Bölla w Tbilisi, Przedstawicielstwo Fundacji im. Friedricha Naumanna na rzecz Wolności na Ukrainie.

Możliwości wspólnych polsko-niemieckich inicjatyw i projektów w ramach PW są więc ograniczone, aczkolwiek niewykluczone w obszarze wzmocnienia społeczeństwa obywatelskiego lub w projektach trójstronnych z udziałem Rosji.

Wydaje się, że większość niemieckich organizacji podziela stanowisko rządu RFN faworyzujące bilateralne zaangażowanie, wsparcie dla państwa prawa, demokracji i modernizacji w tych krajach, bez ich zbliżenia politycznego z UE.

Konkluzje

1. Niemcy w przyszłości nie chcą zmiany istoty relacji politycznych UE z jej wschodnimi sąsiadami – Ukrainą, Mołdawią, Białorusią, Armenią, Azerbejdżanem i Gruzją. Są za utrzymaniem *status quo*, w którym PW jest częścią Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i nie wpływa ani pozytywnie na perspektywę akcesji do UE krajów partnerskich, ani negatywnie na relacje UE z Rosją. Z tego względu Niemcy będą w przyszłości raczej sprzeciwiać się zwiększeniu środków na rozwój PW, ograniczać rozwój dialogów wizowych oraz ignorować współpracę wielostronną w ramach PW.
2. RFN stoi na stanowisku, że PW powinno być instrumentem zbliżającym kraje partnerskie do UE w sferze gospodarczej. Dlatego też Niemcy wspierają pogłębienie relacji gospodarczych z krajami partnerskimi oraz programy rozwoju instytucjonalnego w ramach PW, a ponadto w ramach niemieckiego systemu współpracy rozwojowej.
3. Możliwości wspólnych polsko-niemieckich inicjatyw i projektów w ramach PW są więc ograniczone, aczkolwiek niewykluczone w obszarze wzmocnienia społeczeństwa obywatelskiego lub w projektach trójstronnych z udziałem Rosji. Niemcy nie będą angażować się tak intensywnie jak np. Francja w Unię dla Śródziemnomorza, aby przez to nie podnosić rangi PW.

ANEKSY

1. Oficjalna pomoc rozwojowa (ODA) RFN dla krajów objętych PW*

Kraj-odbiorca	Roczna średnia z 2007 i 2008 roku (w mln USD)	Miejsce wśród multilateralnych i bilateralnych dawców pomocy rozwojowej
Armenia	25	4 (za USA, IDA**, Japonią)
Azerbejdżan	29	4 (za IDA, USA, Turcją)
Białoruś	20	1
Gruzja	58	4 (za USA, IDA, UE)
Mołdawia	10	7 (za UE, IDA, MFW, USA, Szwecją, Turcją)
Ukraina	74	3 (za UE, USA)

* Dane za OECD, Aid Statistics, Recipient Aid Charts, źródło:

http://www.oecd.org/countrylist/0,3349,en_2649_34447_25602317_1_1_1_1,00.html

** IDA – International Development Association (Międzynarodowe Stowarzyszenie Rozwoju) stanowi część Banku Światowego.

2. Niemiecka współpraca rozwojowa na Ukrainie*

gospodarcza	134,5 mln euro (całkowita wielkość do końca 2009 r.)
finansowa	104,5 mln euro (całkowita wielkość do końca 2009 r.)
techniczna	30 mln euro (całkowita wielkość do końca 2009 r.)
prawna	310 tys. euro (w 2009 r.)
projekty w ramach Międzynarodowej Inicjatywy Klimatycznej Rządu Federalnego	4,5 mln euro (całkowita wielkość do końca 2009 r.)
projekty wspierające prawa człowieka	130 tys. euro (w 2009 r.)
stypendia przyznawane przez Niemiecką Centralę Wymiany Akademickiej (DAAD)**	ok. 1100 stypendiów rocznie

* Dane za: Ministerstwo Spraw Zagranicznych RFN, źródło:

<http://www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Laenderinformationen/Ukraine/Bilateral.html>, dostęp 27.05.2010.

** Należy zaznaczyć, że DAAD nie jest jedyną niemiecką organizacją finansowaną z budżetu państwa, która oferuje stypendia studentom z krajów objętych PW.



Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpią

ul. Koszykowa 6A, 00-564 Warszawa
e-mail: info@osw.waw.pl

Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpią monitoruje oraz analizuje polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuację w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, na Bałkanach oraz na Kaukazie i w Azji Centralnej.

Głównymi tematami badawczymi OSW są: sytuacja wewnętrzna i stabilność krajów obszaru zainteresowań OSW, system władzy, relacje pomiędzy poszczególnymi ośrodkami politycznymi, polityka zagraniczna, problematyka związana z rozszerzeniem NATO i UE, aspiracje integracyjne państw obszaru ze strukturami zachodnimi oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

© Copyright by OSW

Redakcja merytoryczna:

Jolanta Darczewska

Redakcja: Katarzyna Kazimierska

Skład: Wojciech Mańkowski